

PRENUMERATA.

Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

Dziś: *Wielki*. Epifanusa B.
Piątek: *Wielki*. Dionizego Bisk.
Sobota: *Wielki*. Marji Kleofy
Niedziela: *Wielkanoc*. Ezechiela P.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 28.
Zachód " 6 " 38.
Długość dnia godzin 13 " 10.
Przybyło " 5 " 32.

Wschód księżyca o godzinie 5 minut 45 r.
Zachód " 5 " 20 w.
Wysokość wody na Wiśle stóp 7 cali 3
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 8° R.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie zamieszczają się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor codziennie od 8-ej rano do 8-ej wiecz.; w niedziele i święta od 10 do 1 w poł.

Pon: *Wielkanocny*. Leona Pap.
Wtorek: Juljusza P. i Damiana B.
Środa: Hermenegilda Królewicza.
Czwartek: Tyburcjusza i Walerjana M.

Administracja, Drukarnia i Redakcja: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Przesława; jutro Radosława.
Zgromadzenia: Posiedzenie członków komisji obradującej nad sprawą gospody dla koni i szpitala dla zwierząt. (Lokal Towarzystwa opieki nad zwierzętami. — Leszno — 3 po południu.) — Zebranie delegowanych do asystowania damom, kwiatującym w kościołach. (Mieszkanie p. Popiela, Nowy-Swiat 55 — od 1-ej do 4-ej po południu.) — Szóste posiedzenie członków komisji stałej teorii ogrodnictwa i nauk przyrodzonych pomocniczych Towarzystwa ogrodniczego. (Lokal Towarzystwa, Chmielna 14 — 7-ma min. 45 wieczorem.) Sesja majstrów mularskich. (Sala magistratu — 6-ta wieczorem.)

Wystawy: Na dochód Towarzystwa dobroczynności wystawa obrazów i przedmiotów starożytnych. (Hotel Europejski — od 10-ej rano do zmierzchu.) — Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. Nr 15 — od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów A. Krywulki. (Hotel Europejski — od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Lombard miejski. Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy rs. 2,719 kop. 47 1/2. (Pożyczki wydają się od 9-ej rano, wykup i prolongata do 1-ej w południe.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Czytamy w gazecie *Nowosti*, iż ministerjum finansów, mając na widoku zwiększenie dochodów skarbu, uznało za możebne powiększyć rozmiary opłaty stempłowej o 1/3 dotychczasowej wysokości. W ten sposób 60-kopiejkowe marki stempłowe kosztować będą 80 kop., z pozostawieniem wszakże marek 60-kopiejkowych dla paszportów, świadectw na zamieszkania etc. Opłata 10 kop., której ulegają konosamenty, kopje dokumentów, niektóre paszporty etc., podwyższona zostanie do kop. 15-tu, z wyłączeniem wszakże paszportów. Co się tyczy marek 5-kopiejkowych, te pozostają bez zmiany. Najznaczniejszemu podwyższeniu cen podległ ma proporcjonalna opłata stempłowa, a na początek podwyżka dotknie przede wszystkim opłatę od aktów sprzedaży i transakcyj majątkowych. Kwestja zaś opodatkowania rachunków bieżących i podwyższenia cen weksli pozostaje do jesieni w zawieszeniu. Istniejące dotychczas ceny 23-eh kategorii papieru stempłowego do aktów ulegają następującej zmianie: 1) 1 rs. 25 kop. zamiast 1 rs.; 2) 3 rs. 10 kop. zamiast 2 rs. 50 kop.; 3) 5 rs. 40 kop. zamiast 4 rs. 30 kop.; 4) 7 rs. 10 kop. zamiast 5 rs. 65 kop.; 5) 11 rs. zamiast 8 rs. 75 kop.; 6) 15 rs. 65 kop. zamiast 12 rs. 50 kop.; 7) 20 rs. 30 kop. zamiast 16 rs. 25 kop.; 8) 28 rs. zamiast 22 rs.; 9) 31 rs. zamiast 25 rs.; 10) 36 rs. zamiast 29 rs.; 11) 41 rs. zamiast 32 rs. 50 kop.; 12) 48 rs. zamiast 38 rs.; 13) 53 rs. zamiast 42 rs.; 14) 63 rs. zamiast 50 rs.; 15) 71 rs. zamiast 57 rs.; 16) 103 rs. zamiast 82 rs.; 17) 156 rs. zamiast 125 rs.; 18) 211 rs. zamiast 169 rs.; 19) 312 rs. zamiast 250 rs.; 20) 415 rs. zamiast 332 rs.; 21) 519 rs. zamiast 415 rs.; 22) 781 rs. zamiast 625 rs. i 23) 1,031 rs. zamiast 825 rs. za akty do 300,000 rs. Nakoniec zamierzono opodatkować depesze prywatne, podawane do instytucyj rządowych, do wysokości 1 rs. 60 kop. (wraz z odpowiedzią). Rezultatem zamierzonych reform ma być zwiększenie dochodów skarbu o 3 1/2 miliona rs. rocznie.

— Senat rządzący wyjaśnił, iż świadectwa wydawane w guberniach Królestwa Polskiego przez władze miejskie i powiatowe o zdrowiu sprzedawanego na jarmarku bydła, nie ulegają opłacie stempla.

— Rejestr bierny opłaty ogniowej, zatwierdzony na r. b., przesłany już został do kasy miejskiej; o wysokości opłat właściciele domów zawiadomieni zostaną przez osobne awizacje.

— Magistrat upoważniony został do zakupuienia z posesji nr 1701Z części gruntu po rs. 3 za łokieć kwadratowy pod regulację ul. Pięknej.

— Stosownie do polecenia magistratu, przedsiębiorca rozbiórki domów na przedłużeniu ul. Miodowej na dzień dzisiejszy ma zupełnie uporządkować tę

miejsce w celu uprzyściplnienia komunikacji, poczem zarząd kanalizacji przyjmie plac w swoje zawiadywanie i postawi własne parkany.

— Studnia na ulicy Brackiej przy zbiegu Cmielnej i Zgody została po dwutygodniowej reparaacji doprowadzona do porządku i oddana do użytku publicznego.

— W lombardzie miejskim zawieszenie czynności na czas świąt wielkanocnych nastąpi z dniem jutrzejszym i trwać będzie do d. 14-go b. m.

— W dniu dzisiejszym kończy swe prace komisja konkursowa, wyznaczona do oceny projektów architektonicznych kościoła na Pradze.

— W d. 12-ym maja odbędzie się, szesnaste zgromadzenie ogólne akcjonariuszów banku handlowego warszawskiego. Na porządku dziennym pomieszczone sprawozdanie za rok zeszły, tudzież rozdział zysków i dywidendy, projekt uzupełnienia § 12-go ustawy, nabycie nieruchomości na składy towarów, wybory i prośba Towarzystwa dobroczynności o udzielenie jednorazowej ofiary. Pragnący wziąć udział w zebraniu winni złożyć akcje przed dniem 5-ym maja.

Z literatury.

* Odczyty Jerzego Brandesa „O romantyzmie polskim“, drukowane w odcinku *Gazety polskiej*, ukazały się w oddzielnej odbitce w księgarni Gruszeckiego.

Broszurka będzie miała niewątpliwie pokup wśród szerszych kół czytelników, którzy zechcą przypomnieć sobie oryginalne poglądy znakomitego krytyka o trzech mocarzach naszej poezji.

* W odcinku gazety *Kijewskie słowo* znajdujemy przekład rosyjski nowelki Prusa „Nowi ludzie“.

* *Ruski kurjer* drukuje w feletonie nowellę tegoż autora „Na wakacjach“.

Z teatru i muzyki.

* Jeden z tutejszych autorów napisał operetkę pt.: „Tajemnice Warszawy“.

Sensacyjna ta sztuka, ilustrowana muzyką, będzie stanowiła *great attraction* letniego sezonu na jednej z tutejszych scen ogródkowych.

* Pani Adolfina Zimajer żywi uczucia nader tkliwej wdzięczności dla... Niemców.

W tych dniach otrzymawszy w teatrze bukiet od kolonji niemieckiej, zaśpiewała w zamian swoim teutońskim wielbicielom kuplet po niemiecku.

Czytelnik sądzi zapewne, że się to stało w jakimś prowincjonalnym mieście germańskiego *Vaterlandu*?

Bynajmniej — fakt rozczulający zdarzył się na scenie polskiej w... Częstochowie.

Pani Zimajerowa złożyła już niejedną dowód oryginalnie pojętego taktu, ale śpiewać po niemiecku w Częstochowie!... to istotnie bukiet, osobliwszy niewątpliwie od tego, który ofiarowano operetkowej divie.

Ze sztuki.

* W przyszłym tygodniu komitet Towarzystwa sztuk pięknych odbędzie naradę w sprawie wyboru jednego z lepszych obrazów, celem reprodukowania tegoż na premja dla członków Towarzystwa za r. b.

Pomiędzy innemi będą zaprojektowane obrazy K. Pochwalskiego „Opowiadanie wojaka“, tudzież J. Ryszkiewicza „Zbieranie rannych“.

* Z końcem bieżącego miesiąca na wystawę Krywulki w hotelu Europejskim przybędzie kolekcja akwarel Juliana Fałata, tworząca cykl epizodów z polowania w Nieświeżu.

Jeden z berlińskich wydawców nabył od autora prawo reprodukowania akwarel, celem utworzenia specjalnego albumu.

Nowa figura.

Wczoraj w kaplicy warszawskiego domu schronienia „Przytuliska“ przy ulicy Wilczej odbyło się poświęcenie przez ks. kanonika Wierzbickiego figury Chrystusa na krzyżu, wykonanej przez p. Jaworskie-

go podług modelu wielce utalentowanego artysty-rzeźbiarza, p. Syrewicza.

Znawcy utrzymują, iż figura ta należy do najpiękniejszych, jakie posiada Warszawa.

Pomnik.

Celem dokładniejszego wyjaśnienia niektórych kwestyj, dotyczących dalszego prowadzenia robót około rekonstrukcji pomnika króla Zygmunta, został wezwany reprezentant wiedeńskiego towarzystwa budowlanego „Union“ do Warszawy.

Przyjazd jego jest w tych dniach spodziewany.

Roboty około wymienionej budowy o tyle postąpiły, iż magistrat wypłaci mającemu przybyć reprezentantowi, w myśl zawartego kontraktu, połowę umówionej sumy, t. j. około 12,400 rs.

Narady rolnicze.

Przed kilkoma tygodniami podaliśmy w tem miejscu wiadomość o ważnych naradach, jakie toczyć się mają w kołach kompetentnych nad pilniejszymi sprawami gospodarstw rolnych.

W wiadomości tej, która co do podanych faktów jest zupełnie prawdziwą, należy tylko sprostować miejsce i tytuł instytucji, pod której powagą sprawy rzeczono mają być roztrząsane, obrady bowiem toczyć się będą nie w Towarzystwie kredytowym ziemskim, lecz w specjalnej delegacji Towarzystwa przemysłu i handlu.

Wiadomo, iż w delegacji przemysłowo-rolnej Towarzystwa, utworzonej na wniosek komitetu petersburskiego, pracuje kilkanaście komisji szczegółowych, które przekażą swoje referaty jednej komisji ogólnej i jej to właśnie zadaniem będzie zastanowić się nad owymi sprawami gospodarstw rolnych.

Posiedzenia zaczęły się prawdopodobnie w końcu roku bieżącego.

Posiedzenie.

Dziś o godzinie 3-ej po południu w lokalu Towarzystwa opieki nad zwierzętami na Lesznie odbędzie się posiedzenie komisji *ad hoc* wybranej w sprawie projektów p. Kazimirowskiego: „Gospody dla koni“ i „Szpitala dla zwierząt“.

W skład komisji, oprócz wnioskodawcy, wchodzi: bar. Bruining, jako przewodniczący, i pp.: Stopczyk, Stiechel oraz Piaszczyński.

Dla paralityków.

Przypomnienie niniejsze może jest niepotrzebnem, od lat wielu bowiem corocznie na święto Zmartwychwstania Pańskiego dobroczynni mieszkańcy składają świąteczne podarki dla skazanych niemocą na pobyt w zakładzie paralityków.

Ażeby tę uroczystą chwilę chociaż cokolwiek nie-szczęśliwym osłodzić, należy dopomóc zarządowi zakładu, zbyt ubogiemu, by mógł o własnych siłach ten chrześcijański obowiązek w odpowiedni sposób wypełniać.

I dziś zapewne dobroczynne a starego obyczaju strzegące serca, nie zapomniły o biednych paralitykach zakładu...

Dary w naturze przyjmują się w zakładzie paralityków przy ul. Nowo-Wiejskiej nr. 32, dary zaś w pieniądzu w redakcji *Kroniki rodzinnej*, ul. Mazowiecka nr. 10.

Ochrona na Pradze.

Staraniem hr. W. Walewskiego, wiceprezesa administracji ogólnej Towarzystwa dobroczynności, ochrona na Pradze zyskała nową gorliwą opiekunkę.

Jest nią z hr. Uruskich księżna Włodzimierzowa Czetwertyńska.

Ochrona ta przed kilkudziesięciu laty została założona przez hr. Seweryna Uruskiego, ojca obecnej opiekunki.

Pierwsza przejażdżka.

W dniu wczorajszym grono kilkunastu wioślarzy, korzystając z ciepłej pogody, po raz pierwszy w dwóch łodziach popłynęło w dół Wisły.

Był to pierwszy spacer na wodzie, trwający blisko dwie godziny.

Jeżeli ciepło wiosenne będzie szło *crescendo*, uroczyste otwarcie przystani, a zarazem letniego sezonu Towarzystwa wioślarskiego, nastąpi w niedzielę przewodnią, t. j. 17-go b. m.

= Zapasy na wodzie.

Przed trzema laty nasze Towarzystwo wioślarskie wystąpiło z inicjatywą stoczenia zapasów z niemieckim Jacht-Clubem, rozumie się na wodzie.

Wyzwanie zostało przyjęte i zrobiono umowę, iż nagroda dostanie się w udziale temu towarzystwu, które w ciągu trzech lat odniesie największą liczbę zwycięstw.

Nagrodę stanowił wspaniały puchar srebrny.

W pierwszym roku nasi wioślarze bez żadnego sporu zwyciężyli, lecz w następnym faktyczna gonitwa do skutku nie przyszła, skutkiem nieporozumień, wywołanych przez Jacht-Club.

Nieporozumienia te doszły do tego stopnia, iż wielu członków, należących do obu towarzystw, musiało wybierać między jednym lub drugim, puchar zaś został własnością Towarzystwa wioślarskiego.

Od tej pory upływa niebawem dwa lata, dostateczny więc czas do uspokojenia się namiętności, wywołanych emulacją sportową.

Emulacja ta jednak nie ustała i znowu jest powodem projektu wszczęcia ponownych zapasów na wodzie. Tym razem inicjatywa wychodzi od pewnego grona członków Jacht-Clubu.

Grono to zamierza wezwać sterników i wioślarzy pierwszej klasy naszego Towarzystwa, celem obmyślenia gonitwy obu klubów w ciągu nadchodzącego lata.

Należy mniemać, iż nasi wioślarze podejmą rzuconą rękawicę do walki sportowej.

= Z Towarzystwa cyklistów.

Z powodu urządzanej podczas zimy na letnim terenie sztucznej ślizgawki, tor dotąd jeszcze stoi pod wodą.

To też inauguracja sezonu letniego nastąpi dopiero w połowie b. m.

Celem zachęcenia ogółu do zapisywania się w poczet członków, istnieje projekt uprzystępnienia warunków zapisu.

Kwestja ta będzie obradowana na najbliższym zgromadzeniu ogólnem.

= Przeprowadzka.

Przeprowadzka kwartalna już się rozpoczęła.

W wielu domach ruch powstał niezwykły, każdy bowiem z przeprowadzających pragnie się rozkwatować na nowej siedzibie przynajmniej przed świętami.

Termin zmiany lokalu w r. b. wypadł w ogóle bardzo niefortunnie.

Wielki tydzień zwykle przeznaczonym bywa na porządki domowe, pieczenie ciast, mazurków, etc.

Tym razem *volens volens* trzeba się pakować i ci, którzy się wcześniej nie rozrachowali i nie rozejrzeli w kalendarzu, zapewne obecnie żalują...

Na rogach wielu ulic obserwować można stacje tragarzkie.

Oczekują tu na zarobek przeważnie ludzie, zajmujący się w czasie zwykłym innym procederem, a porzucający takowy jedynie tylko na czas przeprowadzek, który obficie napenia ich kieszenie.

= Na letnie mieszkania.

Warszawiacy w r. b. wynajmują letnie mieszkania z gorącym pościelcem.

Przez dzień wczorajsz, dzięki ładnej pogodzie, wiele osób oglądało podmiejskie ustronia.

Zagranica mniej na nas w tym roku zarobi...

= Wywóz szerści.

Niektórzy tutejsi pośrednicy otrzymali zamówienie na dostawę znacznej partji szerści do Berlina.

Pierwsze transporty już zostały wysłane na miejsce przeznaczenia.

= Likwidacja.

Dla naszych bankierów nastał jakiś rok fatalny. Nie licząc upadłych, wielu poniosło znaczne straty na kursach.

Jeden z większych kantorów bankierskich likwiduje się, właściciel zaś zamierza osiedlić się w Wiedniu.

Ponieważ jest to człowiek majątny, wywiezione więc z kraju kapitały pozwolą mu pędzić życie bez troski.

= Zmiana.

Przed dwoma jeszcze miesiącami zamieściliśmy utyskiwanie jednego z kupców, iż w całej Warszawie nie można znaleźć przekazu handlowego, drukowanego w języku polskim.

Obecnie we wszystkich składach papieru zostały

podobne blankiety przygotowane, a nawet wystawione w oknach.

Pożądana zmiana.

= Z robót miejskich.

Cały bok Nowego-Zjazdu, wychodzący na gmach łazienek akcyjnych, porośnięty trawą i zielskiem, obecnie jest zabrukowywany.

Sklon tej wysokiej góry podzielono na dwie kondygnacje, odgródzone wąską ścieżką.

Nasyp wyłożony będzie grubym kamieniem, na wzór części wału praskiego.

= Przedłużenie ulicy.

W dniu wczorajszym usunięto parkan, okalający domy rozbierane na Krakowskim-Przedmieściu i ul. Senatorskiej.

Liczne tłumy pośpieszyły zwiedzić nową arterję komunikacyjną, jak na teraz pełną wybojów i piwnicznych lochów.

Wieczorem plac został ponownie zagrodzony.

= Fijolki.

Na ulicach w dniu wczorajszym ukazały się wystawki tutejszych ogrodników, zaopatrzone w koszyczki z miniaturami bukietami fijolków.

Pomimo „słonej” ceny, *floraje* robiły wcale niezłe interesa, panie bowiem chętnie przypinały kwiaty do... futer.

= Cukiernicza galanterja.

Na kilku wystawach cukierniczych ukazało się mnóstwo wyrobów galanteryjnych z cukru.

Jak nas poinformowano, drobiazgi odznaczające się pomysłem i zręcznym wykonaniem pochodzą z fabryk zagranicznych, uchodzą zaś w handlu za wyrób miejscowy.

Pokazuje się, iż nawet cukiernictwo bez zagranicznej pomocy obejść się nie może.

= Z pracy rąk.

Przybył do Warszawy Izrael Manchen, krawiec, który przed laty 40-tu wyjechał do Ameryki.

Los na drugiej półkuli tak mu posłużył, że Manchen wrócił człowiekiem bardzo bogatym.

Rodzina, składająca się z trzech pokoleń, osiadła w Warszawie.

Dzieci ani wnuki nie umieją po polsku.

= Napowietrzna wycieczka.

Jakiś francuz, nazwiskiem Rousel, przybywa do Warszawy na czas świąt wielkanocnych z balonem dość znacznych rozmiarów.

Balon będzie przywiązany do słupa na placu Ujazdowskim dla rozrywki żadnych wrażeń, którzy za pewną opłatą wzniosą się „nad poziomy” do pewnej wysokości.

Nasze kucharki tedy używać będą mogły młyną djabelskiego, karuzeli i balonu.

= Dwa tuziny.

Pani F., zamieszkała w dzielnicy staromiejskiej, została pobłogosławiona 24-tem dziecięciami.

Szczęśliwe małżeństwo posiada 11-tu synów i 13 córek, z których „kilkanaście” jest już na wydaniu.

Niezwykły objaw błogosławieństwa...

= Za przykładem pradiadków.

Wszechwładna królowa moda postanowiła oswobodzić ród męzki od kilkoletniego duszenia się w wysoko zapiętych tużurkach i marynarkach.

Najświeższe żurnale paryskie są przepełnione wskazówkami nowej mody, która zaleca używanie surdutów z wąskimi kłapami, odsłaniającymi część gorsu od koszuli.

Jednocześnie zamiast gorsów płóciennych, twarde, do nowej odzieży mają być zastosowane żaboty... koronkowe.

= Gwara złodziejska.

Wkrótce ma się ukazać w druku oryginalny słowniczek wyrazów złodziejskich.

Spisał je w liczbie około 800 długoletni agent policji śledczej, Kłódkowski, zmarły przed rokiem w naszym mieście.

Kłódkowski pełnił swoje obowiązki gorliwie przez lat blisko 40 i odznaczył się w wykryciu wielu zuchwałych kradzieży oraz morderstw nie tylko w Warszawie lecz i na prowincji, delegowano go bowiem w razach ważniejszych w różne strony kraju.

Był to *en miniature* warszawski Lecoq i gwara złodziejską ze wszystkimi jej odmianami znał doskonale.

Ktoś obrobiwszy po literacku i dodawszy wstęp, puszcza ów słowniczek jako *curiosum* lingwistyczne.

= Ciekawa sprawa.

W połowie stycznia r. b. pani D., powracając późno wieczorem w towarzystwie służącej, została zaczepiona przez donżuanę, który swoje zuchwałstwo posunął do tego stopnia, iż wszedł za panią D. w bramę, sądząc, iż rubelek zjedna mu stróża.

Zawiódł się jednak, ponieważ pani D. jest żoną właściciela domu, więc stróż rubełkiem pogardził, a donżuanę przytrzymał.

Co pana M. następnie spotkało, lepiej byłoby zarzucić zasłonę, lecz on ją sam odkrył, wnosząc przeciw panu D. i stróżowi Marcinowi K. skargę sądową o pobicie i... zniszczenie garderoby.

Oskarżeni, stanawszy przed sędzią pokoju XI-go oddziału, do imputowanych im czynów wcale się nie przyznali, twierdząc, iż M. był napastnikiem a oni odpierającymi napad, więc jeżeli powód poniosł jaką szkodę, czego nie pamiętają, sam sobie może tylko winę przypisać.

Sędzia pokoju pogląd ten podzielił i akcję M. uznał za bezzasadną.

Była ona łączna ze skargą cywilną, gdyż powód za zdezelowaną garderobę, kapelusz, utratę laski z „cenną gałką z kości słoniowej” polikwidował sobie ogółem 58 rs.

Naturalnie, iż dodatkowa akcja cywilna, w obec oddalenia głównej skargi, upadła.

= Siłacz i gimnastyk.

Nocy wczorajszej jakiś złodziej, który się zakradł pod nr. 24-ty przy ulicy Żabkowskiej, tylko zadziwiającej siły i zdolnościom gimnastycznym może zawdzięczać iż nie został ujęty.

Łotr gospodarował w najlepszym w mieszkaniu p. Nalepińskiego, gdy ten wbrew zamiarowi przyszedł wcześniej do domu.

Złodziej, ujrawszy się zaskoczonym, popełnił p. W. tak silnie, iż go przewrócił, a sam wbiegł po schodach na strych.

Tu oderwał dwa mocne skoble i kłódki w drzwiach wchodowych.

Czynność, która ślusarzowi z odpowiednimi narzędziami zajęłaby sporo czasu, została przez złodzieja dokonana w kilka sekund.

Kiedy pogoń znalazła się na górze, łotr był już na dachu.

Ztamtąd, po niezmiernie spadzistej drodze odbył podróz karkołomną na dach sąsiedni itd.

Zrzucił on buty, które później znaleziono na podwórzu, a sam zniknął bez wieści.

Przepadł jak Pinetti, pomimo, iż na znacznej przestrzeni zarządzona była do samego rana nader skrupulatna obserwacja.

= Wypadek w cyrku.

Fatalnie skończył się wczorajszy zapas w cyrku Schumana pomiędzy atletą Clairem, a niejakim Seiferem, który z nim wstąpił w szranki.

Już po kilku chwilach mocowania się, Clair, mający wielką przewagę siły nad przeciwnikiem, uniósł go w górę i powalił na ziemię.

Seifer padając przyklął na jedną nogę i to tak nieszcześnie, że złamał sobie przytem kość poniżej kolana.

Na razie nie wiadomo o tym wypadku, dopiero kiedy powalony nie podnosił się z ziemi, pośpieszył mu Clair z pomocą i przekonał się o fatalnym wypadku.

Pośpieszono mu zaraz z ratunkiem i wyniesiono z areny, poczem niezwłocznie odesłano rannego do szpitala.

= W roli żebraka.

W dniu wczorajszym do kuchni mieszkania państwa Grodzickich przy ulicy Chmielnej, zastukał jakiś staruszek o kulach, prosząc o jatkę.

Sługa podała ubogiemu pożywienie, lecz ten ostro zażądał rubełki.

Wylekła służąca zuchwałą miną natręta, nie wiedziela co ma dalej robić, na szczęście pani G., usłyszawszy sprzeczkę, wyszła z pokoju do kuchni.

Wówczas mniemany kaleka porzucając kule, pochwycił siedm łyżek srebrnych i z szybkością młodzieńca uciekł.

Zuchwały łotr, pomimo natęchmiastowej pogoni, zdołał z łupem umknąć bezkarnie.

= Upadek z konia.

W dniu wczorajszym Hilary Kasprzycki, jadąc konno przez Pragę, spadł na bruk uliczny.

Podniesiono go ze złamaną nogą i ciężkim uszkodzeniem w krzyżu.

= Skutki pośpiechu.

W dniu wczorajszym na ulicy Marszałkowskiej p. Roman Polendo, przed zatrzymaniem dorożki chcąc z kimś z przechodniów rozmówić się, wyskoczył szybko z powozu i upadł.

Podniesiono go ze złamaną ręką i zwichniętą nogą.

= Ostrożnie z benzyną.

W dniu wczorajszym na Mostowej Jadwiga Zielińska szła rękawiczką zwilgoconą benzyną.

Skutkiem zbliżenia do światła, płyn zajął się szybko, a płomień ślizgając się po ubraniu, utworzył słup ognia.

Na krzyk Z. przybyły dwie osoby, które zdołały zapobiedz nieszczęściu, tak, iż skończyło się tylko na silnem poparzeniu obu rąk.

= Pożary.

W dniu wczorajszym około godziny 5-ej w fabryce wyrobów srebrnych i platerowanych Norblina, przy ulicy Żelaznej pod nr. 51-ym, zdarzył się wypadek, który mógł pociągnąć za sobą nadzwyczaj poważne następstwa.

Oto zapalił się gaz nagromadzony w zbiorniku. W jednej chwili buchnęły płomienie tak gwałtownie i tak wysoko, że wszystkie pięć oddziałów straży pośpieszyły na ratunek.

Trzy z nich z drogi zwrócono, a 4-ty i 2-gi zajęły się gaszeniem płomieni, czerpiąc wodę z miejscowej sadzawki. Tylko szybkiemu i energicznemu ratunkowi zawdzięczyć należy uniknięcie groźnych następstw. Skończyło się na opaleniu jednej ściany. Zresztą żadna maszyna nie uległa uszkodzeniu i z ludzi nikt szwanku nie poniósł.

Wieczorem zaś o godzinie 9-ej wybuchł pożar przy ulicy Zgoda, w domu pod nr 4-ym, w jednym z mieszkań prywatnych na 3-em piętrze.

Przyczyną wypadku była znaczna ilość papierów, nagromadzonych w mieszkaniu.

Ogień, bez poważniejszych następstw, ugasili sami mieszkańcy przed przybyciem straży.

LISTA DAM,

które raczyły przyjąć zaproszenia na 27 marca (8 kwietnia) i 28 marca (9 kwietnia) 1887 r. do kwesty wielkotypodniowej odbyć się mającej przy Grobie Zbawiciela, w kościołach rzymsko-katolickich w Warszawie, na korzyść:

- Tyżdzie kościołów.
- Warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.
- Ubogich wychodzących ze szpitali.

A. KOŚCIOŁY:

1. Katedralny i metropolitalny św. Jana (ulica Świętojańska).

Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Marja Janowa Szlenkierowa, Adolfowa Bielecka, Józefowa Herzowa z panną Marją Herzówną. Delegowany Michał Berkman.

W sobotę: pp. Helena Starża-Majewska z córką Natalją i panną Stanisławą Pionczyńską. Delegowany: Tadeusz Chwalibóg.

b) Na korzyść przytulni dla ubogich dzieci „Rodzina Marji” przy ulicy Żelaznej nr 97:

W piątek: pp. Marja z Dzwonkowskich Puchalska z panną Jadwigą Olchowiczówną, Cecylja hr. Potocka cały dzień, a Marja Kruśczyńska z córką Katarzyną do 2-ej po południu.

W sobotę: pp. Marja Kruśczyńska z córką Katarzyną do 2-ej po południu, od 2-ej pp. marszałkowa Katarzyna Szostakowska, Oktawja z Gnatowskich Lewandowska z córką Janiną, pannami Marją Szczukówną i Jadwigą Gnatowską.

2. Matki Boskiej Łaskawej (dawniej ks. Pijarów przy ulicy Świętojańskiej).

a) Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Wiktorja z Dudrewiczów doktorowa Dudrewiczowa i Helena z Dudrewiczów Pawłowska z panną Karoliną Biehlerną. Delegowany Mieczysław Bleszyński.

W sobotę: pp. Ludwika z Braulińskich Strakaczowa z panną Janiną Troetzerówną od godziny 9-ej do 11-ej. Adolfowa Troetzer z córką Anielą, od godziny 11-ej do 1-ej. Helena z Łysakowskich Wołowska z panną Eugenją Łysakowską od godziny 1-ej do 3-ej. Julja z Braulińskich Zagrabinska z panną Jadwigą Zagrabinską od godziny 3-ej do 5-ej. Marja z Strakaczów Wacławowa Hajek z panną Anielą Zagrabinską od godziny 5-ej do 7-ej. Nowodworski Karol (syn).

3. Św. Anny (dawniej oo. bernardynów, Krakowskie-Przedmieście).

a) Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: od godziny 10—3-ej pp. Melanja Władysławowa Jarocka z córką Jadwigą i panną Stefanją Słomczyńską, od 3—7-ej. Marja z Nowodworskich Marciniowa Olszyńska, Zofja z Mrozowskich Gagatnicka z pannami Aleksandrą Nowodworską i Jadwigą Horodyńską. Delegowany Daniel Obrębski.

W sobotę: pp. Wanda z Łukańskich Tyszkowa z córką Marją, Helena z Bonarów Jezierska z córkami Jadwigą i Felicją i panną Marją Łukaszewiczówną. Delegowany Aleksander Karasowski.

b) Na korzyść warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

W piątek: pp. Julianowa Marja ze Szwedów Fuchsova z panną Wandą Fuchsowną, Emilja Aleksandrowa z Hochów Szwede z pannami Marją Hoch i Anną Lilpopówną. Delegowany Aleksander Piechowski.

W sobotę: Marja z hr. Rzewuskich hr. Stadnicka z panną Aleksandrą Ciechanowiecką do 3-ej, Elżbieta z hr. Tarłów Szelańska z córką Teresą i panną Heleną Mrozowską. Delegowany Józef Pniewski.

4. Św. Józefa Oblubieńca (dawniej oo. karmelitów na Krakowskim-Przedmieściu).

a) Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Weronika z Puchalskich Elszkowska z córkami Anną i Marją i pannami Heleną i Marją Kofakowskimi. Delegowany Ignacy Badowski.

W sobotę: pp. marszałkowa Celina z Bispingów Niezabytowska, Stefanja z Włodków Szyrmina z panną Teresą Włodkówną. Delegowany Feliks Stępiński.

b) Na korzyść szpitala dla dzieci

W piątek: pp. Jadwiga z Pruszków Walentowa Garczyńska z córką Wandą, Natalja z Łempickich Arturowa Piaskowska z córką Marją, Józefa z Dobieckich Henrykowa Karska z córką Heleną.

W sobotę: pp. Emilja z Łubieńskich Józefowa Brzezińska z panną Natalją Chęcińska, Wanda z Mrozowskich Higersbergerowa i Helena z Kleitów doktorowa Brunnerowa. Delegowany Adam Boniecki.

5. Opieki św. Józefa (pp. wizytów, Krakowskie-Przedmieście).

a) Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Leontyna z Trypplinów Szebekowa z córkami Józefą i Laurą, Marja z Łuceńskich Polandowa. Delegowany Antoni Werner.

W sobotę: pp. Rozalja z Daszewskich Karwowska z córką Eleonorą i panną Julją Suską, Melanja z Komajewskich Smolikowska z córką Walerją i Marją z Kozłowskich Mejerowa. Delegowany Gabriel Wierzbowski.

b) Na korzyść Towarzystwa św. Wincentego à Paulo:

W piątek i sobotę: pp. Księżna Marja z hr. Uruskich Czertwinińska z hrabianką Natalją Potocką.

6. Św. Krzyża (Krakowskie-Przedmieście).

a) Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Antonina z Sieraputowskich Pecherzewska i

Celina z Tymowskich Sobieszczańska z pannami Zofją Kamocką i Janiną Lubowidzka.

Delegowani: Kazimierz Sobieszczański i Stanisław Lubowidzki.

W sobotę: pp. Marja Bronisławowa hr. Morsztynowa, Zofja z Bielskich Hartingowa, Eugenja Hlebicka Józefowiczówna, Antonina z Komierowskich Sadowska. Delegowany Adolf Suchorzewski.

b) Na korzyść Towarzystwa św. Wincentego à Paulo.

W piątek i sobotę: pp. Paulina z hr. Krasieńskich Górka, Hortensja hr. Małachowska, Elżbieta z hr. Ożarówskich hr. Starzeńska z córkami i Anna z Wolmerów Wańkowiczowa.

c) Na korzyść pracowni dla biednych dziewcząt przy ul. Hożej. Na oba dni: Pelagja z ks. Sapiechów hr. Czacka, Paulina z Sobieńskich Jełowicka, senatorowa Józefa Rembielińska, z hr. Czackich Izyczka i z Izyczkich Czarnomska.

7. Św. Aleksandra (na placu Trzech Krzyży).

Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Marja z Słubowskich hr. Gustawowa Łubieńska, Marja z Górskich hr. Kazimierzowa Sobañska i z Prozorów Jacewska.

W sobotę: pp. senatorowa Emilja Karnicka z córkami i panną Magdaleną Buttowt-Andrzejkiewiczówną.

8. Św. Trójcy (dawniej ks. trynitarzy na Solcu).

Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Bronisława z Jankowskich Mierzyńska z córką Stefanją i Marją z Jaroszewskich Ejsmundowa. Delegowany Stanisław Herkner.

W sobotę: pp. Teofila Puchalska z pannami Stefanją Słowińską, Wandą Stepińską, Kazimierą Wernerówną, Ludwiką Tranzówną, Wandą Brajbiszówną i Antoniną Karską. Delegowany Bronisław Muklanowicz.

9. Św. Piotra i Pawła (w parafii św. Barbary, na byłym cmentarzu Świętokrzyskim).

Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Marja z Szymanowskich Zbyszewska z córką Heleną, pannami Jadwigą Bernatowiczówną, Cecylją z Rozenów Halpertowa z córką Henryką i panną Zofją Klukowską. Delegowany Konrad Ścieciech Biłczyński.

W sobotę: pp. Walerja z Brandłów Chojnowska z córką Jadwigą, Marja z Savarych Mannowa, Emilja z Karnkowskich Biesiekierska, doktorowa Helena Thiemowa. Delegowani: Karol Chojnowski i Kazimierz Sulistowski.

10. Wszystkich Świętych (na Grzybowie).

Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Natalja Ferdynandowa Kessłowa z córką Bronisławą, siostrzenicą Heleną i pannami Kessłowa. Delegowany Teodor Braun.

W sobotę: pp. Marja z Dąbrowskich Kulakowska z siostrą panną Zofją Dąbrowską i pannami Natalją Krzyżanowską i Natalją Gawińską. Delegowany Julian Heppen.

11. Św. Karola Boromeusza (przy ulicy Chłodnej).

Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Helena Mokiejewska, Wilhelmina Genelowa z córkami Walerją, Marją i Zofją, Wanda Kiedrzyńska. Delegowany Karol Miller.

W sobotę: pp. Stanisławowa z Borkowskich Iwanicka, Janowa Janowska z pannami Emilją Duksza-Dukszyńską i Marją Trzaskówną. Delegowany Michał Urbanowski.

12. Narodzenia N. Marji Panny (dawniej oo. karmelitów na Lesznie).

Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Stanisława z Segedych Zygmuntowa Noskowska, Florentyna z Grzegorzewskich hr. Łubieńska, Michalina z Konarzewskich Zalewska, Stefanja z Załęskich Michałowska z siostrą Heleną Załęską. Delegowany Józef Ginet.

W sobotę: pp. Marja z Kołupajłów Ostromecka z córkami Anną i Marją i panną Marją Zawadzka, Ludwika z Kottubajów Kottubajowa z pannami Anną i Marją Protasiewiczównami. Delegowany Włodzimierz Ostromecki.

13. Św. Antoniego (dawniej oo. reformatów, przy ulicy Senatorskiej).

a) Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Marja z Hauków Kosińska z siostrami Aleksandrą z Hauków Kosińską i panną Zofją Haukówną. Delegowany Edward Lechowicz.

W sobotę: pp. Anna Ludwikowa Thonnesowa, Marja z Popowiczów Gardowska, Zuzanna z Sumińskich Barszczewska. Delegowany Marcin Olszyski.

b) Na korzyść warszawskiego domu schronienia „Przytulisko” (przy ulicy Wilczej nr 7).

W oba dni od 11 do 2-ej: pp. generałówny Ludwika i Leonja Gecewiczówny, od 2-ej do 5-ej. Helena hr. Mikorska z panną Janiną Bogusławską, marszałkowa Ciechanowiecka z córką Marją i siostrzenicą Aleksandrą, od 5-ej do 7-ej generałówny Gecewiczówny. Delegowany Anastazy Siemiński.

14. Przemienienia Pańskiego (dawniej oo. kapucynów przy ulicy Miodowej).

a) Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. mecenasowa: Balbina Zalewska i Bronisława Paszkowiczowa i Ludwika Wyzińska z panną Marją Tyrchowską. Delegowany Mecenaz Paszkowicz.

W sobotę: pp. Anna z Filipieckich Dracowa z pannami Izabelą Kwapińską i Laurą Filipiecką, Stanisława z Draców Józefowa Zawadzka z córką Marją. Delegowany Józef Zawadzki.

b) Na sprawienie organów w miejscowym kościele.

W piątek: pp. Aniela z Danielskich Chudzińska z pannami Julją i Anną Korsakównami i Karolina z Moichów Gostomska. W sobotę: pp. Adamowa z Potockich hr. Chołoniewska z córką, Antonina z Potockich Wisłocka. Delegowany Jks. Czajkowski.

15. Św. Marcina (dawniej oo. augustjanów, przy ulicy Piwnej).

a) Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Matylda z Nowickich mecenasowa Flammowa z córką Eucją, od godz. 3-ej do 8-ej Cecylja ze Stelmazewiczów profesorowa Miklaszewska, od 5-ej do 8-ej Zofja z Boczkowskich Święcicka. Delegowany Metodjusz Puchalski.

W sobotę: pp. Walerja Marzenowa z córką Ireną, Ludwika z

Bądkowskich Kuleczyka z córką Zofją i pannami Józefą Sawicką (Ostoją) i Różą Andrychiewiczówną.

Delegowany Stanisław Kuleczycki.

b) Na restaurację kościoła.

W piątek i sobotę: rektor tegoż kościoła Jks. Julian Zdzitowiecki i pp. profesorowa Julja Dąbrowska z pannami Świącińskimi, od 11-ej do 5-ej p. Joanna z Pascaliów Damiński z córkami.

16. Św. Ducha (po-pauliński), wprost ulicy Mostowej.

Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Bronisława z Potujskich Kozanecka, z siostrą Marją Potujską i Leonową z Przyłuskich Krysińska. Delegowany Aleksander Żuliński.

W sobotę: pp. Konstan. Okoniowa z pannami Marją Sułowską, Eugenją Wolfówną i Marją Plocerówną, Ludwikowa z Chodakowskich Radlińska. Delegowany Stefan Korab' Laskowski.

17. Św. Jacka (dawniej oo. dominikanów) przy ulicy Freta.

Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Józefowa Juszczykowa z córką Marją i pannami Kazimierą Miączynską i Felicją Dobrowolską. Delegowany Józef Juszczyk.

W sobotę: pp. Wiktorja z Falińskich Henrykowa Fukierowa, Emilja z Pelizarów Janicka z córką Heleną, Marja z Karazińskich Sommerowa. Delegowany August Miaskowski.

18. Św. Kazimierza (pp. Sakramentek na Nowem-Mieście).

Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Leonja z Stempkowskich Szymanowska, Zofja z Waligórkich doktorowa Stichowa z panną Anną Fiszerną. Delegowany Bronisław v. Blum.

W sobotę: pp. Józefa Monstowiczowa z córką Zofją i panną Marją Domańską, Marja Wetzlichowa z córką Stanisławą. Delegowany Nikodem Wojda.

19. Panny Marji (na Nowem-Mieście).

Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Romanja z Nowakowskich Rybińska z córką Zofją i Marją z Rybińskich Miernowska oraz pannami Leopoldyną Sulatycką i Marją Sokołowską. Delegowany Jan Małdorski.

W sobotę: pp. Emilja z Lasockich Hillerowa, Joanna z Lasockich Tomerska, Anna z Makierskich Mierzanowska z pannami Anielą Tomerską, Stanisławą Przeciechowską, Ludwiką Paulówną i Zofją Mucharską. Delegowany Jan Małdorski.

20. Św. Franciszka Serafińskiego (dawniej oo. Franciszkanów) przy ulicy Zakroczymskiej.

Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Marja z Pohlów Borchartowa z córką Leontyną i panną Wiktorją Jakubowską i Aleksandrą Korczyńska. Delegowani Edward Kopeczyński i Apolinary Borchardt.

W sobotę: pp. Laura z Wiorogórkich Mitkiewiczowa, Laura z Podgórkich Krajewska, Delfina Wiorogórkich Wasinińska. Delegowany Wacław Bukaty.

21. Św. Andrzeja Apostoła (dawniej oo. Bonifratrów) przy ulicy Bonifraterskiej.

Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Katarzyna z Marczewskich Styczakowska z córkami Natalją i Emilją ze Styczakowskich Zarembową i panną Ludwiką Wodzińską. Delegowany Wincenty Kepiński.

W sobotę: pp. Ksawera z Trzetrzewińskich Miklaszewska, Janina z Radlowskich Olszamowska z pannami: Zofją Gebethnerówną i Zofją Wolfówną. Delegowany Przemysław Trzetrzewiński.

22. Św. Karola Boromeusza (na Powązkach).

Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Joanna z Badyńskich Kublicka z siostrą Wiktorją z Kuniewskich Popławska, Bronisława z Kołudzkiej Jastrzębska. Delegowany Jan Sikorski.

W sobotę: pp. Lucyna z Lebiszów Niewiadomska z córką Klementyną Kellerową. Delegowany Ludwik Górski.

23. Parafjalny Matki Boskiej Loretańskiej (na Pradze).

Na cele pod pozycjami A, B, C, wskazane:

W piątek: pp. Konstancja z Janowskich Buczeniowa z panną Zofją Buczeniówną, Marja z Naimskich doktorowa Kryżowa z panną Heleną Supronowiczówną.

Delegowani: dr. Władysław Kryże i Henryk Piaszczyński. W sobotę: pp. Bogusława z Palickich Brzezińska, Kazimiera z Weisenbórnów Wilczyńska, Stefanja z Rabeewiczów Krzyżanowska z panną Eugenją Gasińską. Delegowani: dr. Wł. Kryże i Henryk Piaszczyński.

B. KOŚCIOŁY I KAPLICE INSTYTUTOWE.

1) W gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności (Krakowskie-Przedmieście).

W piątek i sobotę: pp. Ewelina z hr. Łubieńskich Popielowa z panną Konstancją Orsetówną i Rytą Andrzejkowiczówną, Marja ze Szemiotów księżna Druka-Lubecka, z baronów de Mayr, baronowa Krausowa konsulowa z córką Marją, Marja z Oborskich Michałowska z panną Zofją Michałowską. Delegowany w oba dni Jan Skrzyński.

2) W kościele szpitala Dzieciątka Jezus (Plac Warecki).

W piątek: pp. Edwardowa Leowa z córką Heleną i Walerją Epsteinową. W sobotę: pp. Edwardowa Leowa z córką Heleną, Bernardowa Hantkowa z córką Wandą.

3) W kaplicy szpitala dla dzieci (ulica Aleksandra 23/25).

W piątek: pp. Natalja z Żalutyńskich baronowa Tanbowa z córką Janiną, dyrektorowa Helena Gnoińska, Władysławowa Wojnicz-Sianożęcka, Stanisława z Wańkowiczów Świącka z córką Marją.

W sobotę: pp. Aleksandra z hr. Potockich hr. Potocka, z hr. Zamoykskich hr. Pelagja Branicka.

4) W kaplicy Instytutu św. Kazimierza (na Tamce).

W oba dni: pp. z hr. Potockich hr. Stanisławowa Róża Zamoyńska z córką, Pelagja z hr. Potockich hr. Poletyłowa z córką Jadwigą.

5) W kaplicy Instytutu ofialmicznego imienia ks. Edwarda Lubomirskiego (ulica Smolna-Górna).

W piątek i sobotę: p. Zdzisławowa hr. Zamoyńska.

6) W kaplicy warszawskiego Domu schronienia „Przytulisko“ (ulica Wilcza nr. 7).

W piątek: pp. Zygmuntowa z hr. Kossakowskich hr. Broel-Platerowa, Anna z Trzebińskich Władysława Łubińska i Konstancja z Trzebińskich Wincentowa Słubicka.
W sobotę: p. Marja z hr. Przeździeckich hr. Walewska.
Delegowany Stanisław hr. Kossakowski.

7) W kaplicy przytuliska ubogich dzieci (przy ulicy Żelaznej nr. 97 „Rodzina Marji“).

W piątek: p. Leonja z Lambertów Mieczysława Epsteinowa, hr. Alicja Zygmuntowa Ryszczewska i Jerzowa z Cotoirów Epsteinowa.
W sobotę: pp. Aleksandra Goldstandowa, Wiktorowa Kronenbergowa i Adamowa Brezowa.

8) W kaplicy domu schronienia Opieki Najświętszej Panny Marji (Penitentek, ulica Żytia nr. 1).

W piątek: pp. Natalia z książąt Woronieckich Lasocka z synową Heleną Janową Lasocką i córką Aleksandrą, z hr. Lanckorońskich Tytusowa Dembowska z córką.
W sobotę: pp. Konstancja z hr. Sołtyków Karnicka i Marja z Słubowskich hr. Gustawowa Łubińska.

9) W kaplicy domu schronienia starców św. Ducha i Najświętszej Marji Panny (przy ulicy Przyrynek).

W piątek: pp. Cecylja Nowakowska z córką Władysławą i panną Zuzanną Andrzejkowiczówną, Marja z Kamienieckich Kamieniecka.

W sobotę: pp. z Waszkiewiczów Prejssowa z siostrą Zofją Waszkiewiczówną i pannami Zofją i Wiktorją Badowskiemi.
Delegowany Stanisław Badowski.

10) W kaplicy schronienia paralityków i nieuleczalnych (Nowo-Wiejska nr. 32).

W piątek i sobotę: pp. Emilja z hr. Łubińskich hr. Felikso-wa Sobańska.

11) W kościele św. Andrzeja pp. Kanoniczek (przy placu Teatralnym).

Na korzyść niezamożnych kościołów:

W piątek: pp. Jadwiga z Simmlerów Stefanowa Spiessowa, Cecylja z Mireckich Stanisława Zawadzka i Marja z Brunów Żurkowska.

W sobotę: pp. Leopoldyna z Lachnickich Edwardowa Chrapowicka z pannami Marją Makowiecką i Marją Ciechanowiecką, oraz Marja z hrabiów Zyberk-Plater, hrabina Władysława Wielopolska.

Delegowany Feliks hr. Grabowski.

Warszawa dnia 24 marca (5 kwietnia) 1887 r.

Przejdący w komitecie

Rad. st. Józef Byszewski. — Jan Gautier.

Nekrologja.

† Ś. p. Florentyna z Raciborskich Łaszewska, wdowa po ś. p. Franciszku, przeżywszy lat 43, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 5-ym kwietnia r. b. w mieście powiatem Noworadomsku. Pozostała córka, brat, bratowa i siostry zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 7-ym b. m. to jest we czwartek, na cmentarz parafialny w Noworadomsku. 2—1238

† Ś. p. Emilja z Dierksów 1-go ślubu, Amelung, 2-go Fittke, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności w dniu 5-ym kwietnia r. b., w wieku lat 71. Pozostały mąż, dzieci, zięciowie, synowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok we czwartek, to jest dnia 7-go kwietnia, o godzinie 4-ej po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski. 2—1238

† Ś. p. Maurycy Dietrich, profesor muzyki i kompozytor, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniosł się do wieczności w d. 5 kwietnia r. b. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 8-ym b. m. i r. o godzinie 5-ej po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicki. Przyjaciele i znajomi zapraszają na pogrzeb. —1245—

† Ś. p. Jan Elsner, magister farmacji i b. obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 71, po krótkiej chorobie zmarł dnia 3-go kwietnia 1887 r. w Gracu, w Styrii, o czem pozostała wdowa wraz z synem, krewnych i przyjaciół zawiadamia. —1245—

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

Lwów 6-go kwietnia. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Wszystko przez nieostrożność pożar zniszczył w mieście podkarpackim Kuty 120 domów. Pozostało bez dachu przeszło tysiąc osób najbardziej potrzebnej rzemieślniczej ludności.

Budapeszt 6-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.)—Egyetemes zamieścił list Koszuta, wymierzony przeciw antysemityzmowi. Patryota węgierski dowodzi w nim, iż żaden obywatel państwa nie może być krzywdzonym i uszczuplonym w swoich prawach z powodu różnicy rasy, religii lub języka. Stronictwo „niepodległe” w sejmie węgierskim powinno usunąć ze swego grona antysemitów.

Berlin 6-go kwietnia. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Dzisiejszy Staatsanzeiger ogłasza przeniesienie posła niemieckiego przy Kwirynale, barona Keudella, w czasowy stan spoczynku.

Berlin 6-go kwietnia. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Norddeutsche Allgemeine Zeitung gani trewirskiego biskupa Koruma za to, że tenże w swej diecezji tolerował agitację duchowieństwa przeciw siedmioleciu wojskowemu.

Berlin 6-go kwietnia. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Kreuzzeitung nazywa ustawiczne wietrzenie szpiegów przez Francję epidemiczną chorobą dzieciinną. Ponieważ choroba ta nawiedziła już i poważną publi-

cystykę wojskową, zaczyna być ona istotnie niebezpieczną.

Berlin 6-go kwietnia. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Pruski minister spraw wewnętrznych Puttkamer przybył tutaj.

Berlin 6-go kwietnia. (Tel. pryw. Kurj. W.)—W obrębie Metz i Strassburga mają być wzniesione nowe forty. Złożono z urzędu kilku burmistrzów w Alzacji i Lotaryngji.

Londyn 6-go kwietnia. (Tel. pryw. Kurj. W.)—W tutejszych kołach rządowych powstała myśl wybrania prowizorycznego neutralnego reagenta Bulgarii.

Londyn 6-go kwietnia. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Pulkownik Ridgeway i kapitan Barrow odjeżdżają jutro do Petersburga, aby podjąć napowrót rokowania z rządem rosyjskim co do ostatecznego uregulowania granicy afgańskiej.

Londyn 6-go kwietnia. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Kapitan Golightly telegrafuje, że w ostatniej potyczce jego z powstańcami w Birmie, zginął Boshway, główny naczelnik tamtejszej partyzantki.

Sofja 6-go kwietnia. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Karawelow i Nikiforow oddani zostali pod areszt domowy.

Ateń 6-go kwietnia. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Podczas obrad budżetowych w izbie deputowanych oświadczył wczoraj prezes ministrów Trikupis, iż żądana przez opozycję redukcja wydatków wywołałaby rozpręczenie w armji i wszystkich gałęziach administracji, nie poprawiając ogólnego położenia kraju. Tylko środki proponowane przez rząd zdołają wyjść na użytek Grecji, która zdolna jest udźwignąć brzemień żądanych podatków.

Petersburg 6-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.)—Nowoje Wremja donosi, że synod zabronił dawania do ręki duchownemu albo składania na tace pieniędzy za spowiedź i zniósł również zbieranie ofiar na tace, a natomiast w każdej cerkwi mają być urządzone ogólne dla całej parafji skarbonki do ofiar dobrowolnych.

Petersburg 6-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.)—Dzienniki podają jeszcze niektóre szczegóły o opłacie od paszportów zagranicznych. Za pierwsze trzy miesiące pobytu za granicą będzie się opłacać po 10, za następne trzy po 15, za trzecie po 20, a za dalsze po 25, następnie zaś już stale po 30 rs. metalicznych. Tym sposobem w ciągu jednego roku płaci się 210, a w drugim i następnych po 360 rubli metalicznych. Oprócz tego pobierać się będzie na kapitał inwalidów od każdej w paszporcie wymienionej osoby po rs. 4 kop. 50 kredytowych przy terminie sześciomiesięcznym paszportu, i po rs. 10 przy terminie jedno-rocznym. Nareszcie za każdy paszport ma się pobierać po rs. 3 opłaty za blankiet, a za przetrzymanie paszportu kara w stosunku 25% w walucie metalicznej.

Petersburg 6-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.)—Gazety donoszą, że komitet ministrów zatwierdził projekt naftociągu zakaukaskiego znaczną większością głosów. Tylko cztery głosy wystąpiły przeciwko projektowi.

Petersburg 6-go kwietnia. (Tel. pr. Kurj. W.)—Generałowie Dragomirow i Gebeszew (?) ogłosili broszurę, w której wykazują, że zaprowadzenie karabinów magazynowych przez państwa europejskie jest tylko bezcelowym naśladowaniem Niemiec i Francji, które prześcigają się tak samo w wyrobie melinitu, roburytu i t. d. Według autorów broszury, karabiny magazynowe nie przedstawiają żadnych szczególnych korzyści, a wiele niedogodności. Oświadczają się oni za zatrzymaniem dla armji rosyjskiej karabinów dotychczasowych, żądają tylko mniejszego kalibru, prasowanego prochu i kul stalowych szpiczastych.

Petersburg 6-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.)—Nowoje Wremja donosi, na podstawie wiarygodnych źródeł, że wiadomość Sgibskiego wiestnika o otwarciu w r. b. uniwersytetu w Tomsku jest nieprawdziwą. Fakultet medyczny ma być otwarty dopiero od początku 1888/9 roku akademickiego.

Petersburg 6-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.)—Wczoraj zmarł tu nagle na aneurysm znany malarz Jan, syn Mikołaja, Kramskoj.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 6-go kwietnia.—Uspokojenie giełdowe, na skutek niższych notowań i gorszych wiadomości z giełd zagranicznych, było słabsze. Kursy wprowadzone nie obniżyły się znacznie, jednakże dążność była niezbyt korzystna i tylko zapotrzebowania przedsięwzięte podtrzymywały kursy. Wartości

spekulacyjne bez zmiany. Akcje kredytowe utrzymały się. Wartości bankowe i kolejowe nieco lepsze. Na polu rent obcych, dla rosyjskich usposobienie niewyraźne. Ruble o drobnośćkę niżej. Żyto w obu terminach o 25 f. niżej.

Berlin 6-go kwietnia (notowanie urzędowe giełdy).

Bil. ban. ros. w tr. nat.	179.20	Akcje kredytowe	448.—
Weksle na Warszawę	179.20	Listy zast. serji I-iej	57.—
Wek. na Peters. krótk.	178.70	Weksle na Lon. krót.	—
Wek. na Petersb. dług.	178.10	—	—
Bil. ban. ros. na dost.	179.50	Żyto w tow. gotow.	121.75
Wschodnia poz. II em.	54.90	Żyto na jesień	122.25

Różnice kursowe są prawie żadne, kurs bowiem rubli w tranzakcjach końcemiesięcznych pozostał niezmienny i tylko inne kursy rubli dotyczące poniosły 20 do 30 fenigów straty. Wprawdzie iż pokup przedsięwzięty i zaopatrywanie się na święta powinnyby korzystniej oddziaływać, widocznie jednak nieufność przeważa. Pieniądz jest ciągle bardzo obfity. Dyskonto prywatne schodzi do 2%, znowu. Giełda warszawska, opierając się na tych wskazówkach, zachowa się zapewne dziś bezzmiennie. Notowania dnia poprzedniego były: 179.50, 179.50, 448, 122, 122.50.

Gdańsk 5-go kwietnia. Pšenica: cena najwyższa krajowa 8.—, regulacyjna bieżąca 7.90, na dostawę wiosenną 7.85. Żyto: cena najwyższa za polskie bez dow., regulacyjna 4.75 — na dostawę wiosenną 4.65.

Ceny zboża z dnia 6-go kwietnia 1887-go r. na stacji „Praga” drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej. — Pšenica wyborowa 123—127, średnia 116—122, ordynaryjna 110—115. Żyto wyborowe 82—84, średnie 79—81, ordynaryjne 75—78. Jęczmień wyborowy 84—88, średni 78—83, ordynaryjny —. Owies wyborowy 82—85, średni 74—78, ordynaryjny 70—73. Gryka 76—82. Groch 80—90 i 75—79. Kasza jaglana wyborowa 90—106. B. Werner et Comp.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Pani Z. S., stałej prenumeratorki. — Korzystać nie będziemy.

— Pannu Mich. Zah. — W Wiedniu istnieje akademja handlowa. Bliższe szczegóły znajdzie sz. pan w corocznych wydawnictwach Studenten-Kalender. Informacji najlepiej udzieli listownie stowarzyszenie polskie w Wiedniu „Ognisko”, i Lederer Hof, 2.

TRUMNY drewniane duże od rs. 7. Metalowe i dębowe od rs. 30 do 150, przysposobiła nowo-otworzona „Warszawska Fabryka”. Senatorska 29, obok kościoła. (283)

— Potrzebny **Ogrodnik** na wieś. Wiadomość w zakładzie ogrodniczym Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła św. Anny, pod dzwonnica. 1242

— **Dywany** wszelkie, **Serwety**, **Koldry**, **Chodniki** „najlepiej kupować” w składzie głównym **Szlezyskiego Piotra**, **Warszawska 137**, **Ceny** na święta 3% niższe. 390

— **Warsz. fabr. wyrobów i opakowań blaszanych**. Królewska 18, Telefon 44, poleca wszelkie wyroby blaszane, a specjalnie **opasowania blaszane i p'akaty** na blasze. (14)

— **Dywany, Serwety, Chodniki, Portjery, Kapy, Koldry fabryczne i perskie** wyprzedaje się po cenach niższych u **Kiltynewicza, Mazowiecka 16**. 395

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

od dnia 13-go listopada 1886 r.

P O C I A G I:	Ochodzą		Przychodzą	
	godziny i minuty			
Warszawska-Wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6 — rano	9 35 wiecz.		
Osobowy 3 klasy	11 10 rano	5 40 po doł		
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z drogą Łódzką.)	6 45 wiecz.	9 20 rano		
Kurjerski 2 klasy	9 25 wiecz.	6 10 rano		
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3 15 po poł.	2 35 po poł		
Osobowy 3 klasy	7 — rano	10 35 wiecz		
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5 — po poł.	8 35 rano		
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3 50 po poł.	1 49 po poł		
Osobowo-miejscowy 3 klasy	10 — rano	8 — wiecz.		
Towarowo-osobowy 3 klasy	10 — wiecz.	8 13 rano		
Warszawsko-Petersburska:				
Pocztowy 3 klasy	10 8 rano	7 38 wiecz.		
Osobowy 3 klasy	11 33 wiecz.	4 58 rano		
Nadwisławska do Kowla:				
Osobowy	7 50 wiecz.	8 30 rano		
Osobowo-miejscowy do Lublina	7 15 rano	10 10 wiecz.		
Pocztowy	3 25 po poł.	2 10 po poł		
Nadwisławska do Mławy:				
Pocztowy	5 50 po poł.	11 50 rano		
Osobowy	9 30 rano	8 12 wiecz.		
Obwodowa z kolei Wiedeńskiej.				
Osobowy	2 50 po poł.	2 59 po poł		
Obwodowa z kolei Terespolskiej.				
Osobowy	2 10 po poł.	3 34 po po		

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny nr 473c (nowy 9)

Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Дозволено Цензурою — Барнаба 26 Марта (7 Апрель) 1887 г.